

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21, Tel. 61 1-10
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 120.

Leszno, środa dnia 27 maja 1931 r.

Rok XII.

Modlitwa, czyn, poświęcenie.

Wielki dzień w Wiecznym Mieście.

Czterdziestolecie. — Uroczysta msza św. w Bazylice św. Piotra. — Dziesiątki tysięcy wiernych. — Przemówienie Papieża. — Owacje na cześć Ojca świętego. — Nowa Encyklika. — Sprawiedliwość, miłosierdzie, współpraca.

Rzym (korespondencja własna).

Rzym miał swój wielki dzień. W Bazylice św. Piotra, w obecności kilkudziesięciu tysięcy osób, odbyła się uroczysta msza, odprawiona osobście przez Ojca Świętego, z okazji czterdziestolecia encykliki „Rerum Novarum”. Jednocześnie nastąpiło ogłoszenie nowej encykliki papieskiej, również poświęconej kwestii socjalnej; nazywa się ona „Quadragesimo anno”, tak bowiem brzmi pierwsze jej słowa.

Sekretarz kancelarii papieskiej oświadczył, że na mszę w bazylice św. Piotra wydano trzydzieści tysięcy biletów wejścia. Nieprzebrane więc tłumy skupiły się w okolicach Watykanu, gdyż oprócz szczególnie obdarzonych biletami, zgromadziły się tam jeszcze mnogie tysiące bez karty wstępu. Porządek utrzymywał specjalny oddział milicji faszystowskiej, w czarnych koszulach.

Msza trwała od pół do dziewiątej do dziesiątej. Gdy Ojciec Święty wyszedł z bazyliki, stał się przedmiotem gorącej manifestacji zgromadzonych na placu tłumów. Papież zatrzymał się i błogosławił. Po południu, na podwórku S-go Damazego, odbyła się główna część uroczystości. Ponieważ rozmiary podwórca są niewielkie, dopuszczono tylko pielgrzymów, którzy przybyli z dalekich stron. Aby umożliwić i innym udział w uroczystości, ustawiono mikrofon. W ten sposób głos Papieża, przemawiającego w trzech językach (po włosku, francusku i niemiecku), rozszedł się na falach eteru we wszystkie strony świata.

Tłumy pielgrzymów z rozmaitych krajów wypełniły podwórcze. Szlaczary starosty ustaliły się z boku, gdzie wszyscy kardynałowie obecni w Rzymie oczekiwali Ojca Świętego. Z purpury książąt Kościoła mieszały się białe stroje dygnitarzy Dworu papieskiego. Ponadto rzuciła się w oczy grupa biskupów, przybyłych ze wszystkich krajów świata. Uzupełniały obraz czarne stroje dyplomatów i zaproszonych gości, między którymi znajdowali się również krewni Papieża. O pół do szóstej Ojciec Święty zszedł ze swoich apartamentów. Towarzyszył mu Dwór. Papież szedł uśmiechnięty, błogosławiąc i dając kardynałom rękę do ucałowania. Wszedł na tron, przed którym ustawiono mały postument z mikrofonem.

Ojciec Święty pozdrawiał wszystkich obecnych, przybyłych z tylu krajów, bliskich i dalekich. Następnie przeszedł do omawiania nowej Encykliki, która w imieniu Jego — powinna być uczczeniem i jednocześnie konstytucją „Rerum Novarum”. Wymagają tego zmiany idei, osób i rzeczy. Papież objaśnił w kilku słowach znaczenie trójmy: „modlitwa, czyn, poświęcenie”. Podczas gdy modlitwa wzywa pomocy boskiej, czyn miłosierdzia, sprawiedliwości i pokoju prowadzi do kooperacji w środowisku społecznym i prywatnym, ale nie można działać prawdziwie bez ducha i szlachetnej praktyki poświęcenia. Dodał, że duch poświęcenia niezbędny jest przy pracy, wymaga go również karność, która podporządkowuje idee osobiste wyższemu celom, a inicjatywę indywidualną — wspólnym dążeniom.

„Modlitwa, czyn, poświęcenie” — oto, co potrzebne jest nie tylko Kościołowi, aby mógł pracować w boskim dziele Odkupienia, ale i wszystkim śmiertelnym: pracownikom, pracodawcom, kierownikom, właścicielom — aby wszystko odbywało się w duchu sprawiedliwości, miłosierdzia i braterskiej współpracy.

Rom.

2 lata więzienia.

Duchowny hodurowski skazany za bluźnierstwo. Sąd okręgowy w Lublinie skazał H. Rogowskiego, duchownego sekty Hódura na 2 lata więzienia za bluźnierstwo. (KAP)

Sprawy dorocznego Tygodnia Dziecka.

Czas wybrany na Tydzień Dziecka jest zdaje się zupełnie właściwy. Wiosna, maj — kiedy odradza się przyroda, kiedy każde zdźbło, trawka, krzew, drzewko rośnie, jak dziecko; kiedy, jak niewinne, normalne dziecko, promienieje, uśmiecha, wesołi się wraz z przyrodą nawet jarmem trosk codziennych obciążony człowiek; nawet ten najstarszy co tyle wiosen widział, nie może się oprzeć jej wprowadzić odwiecznym, lecz zawsze nowym urokom.

W tej porze roku, w tym pięknym, rozkosznym miesiącu chyba czas najwłaściwszy, aby święcić Tydzień Dziecka — bo serce każde jest otwarte dla wzruszeń, które dziecie widokiem, szebisotem swym budzi; dla myśli nad jego potrzebami, życzeniami przyszłości.

Z drugiej jednak strony, szarej, prozaicznej — trzeba zważyć, że ta piękna pora roku kusi ludzi w kierunku wywezasów; że nawet ci, którzy w ogóle intensywnie nie pracują, myślą tylko o wypoczynku; że zwykłe czynni, a także zawsze beczynni — korzystają z okazji wiosny, aby wykroczyć się sianiem wymówki od wzięcia udziału nawet w tych uroczystościach najmilszych — bo przecież poświęconym naszym najmilszym.

Tak być nie powinno. Wiadomo, że „dla chcące go nie trudnego”. Należy tylko chcieć — a zdobyć się na urządzenie obchodu, na zgotowanie naszym najmilszym miłych niespodzianek, na okazanie im naszej troskliwości, poświęcenia — zdobyć się

my się, bo któżby nie chciał okazać serca, kiedy chodzi o dzieci.

Nie przesadzamy, jaki program obchodu będzie. Zależy to od środków, od warunków miejscowych. Sądźmy jednak, że oprócz zabaw, podarunków — dobrze byłoby urządzić majówkę (pogoda sprzyja majówce) — należy się także pomyśleć o poważnych o najpoważniejszych potrzebach ciała, serca, umysłu, duszy dziecka, o wszystkich sprawach związanych z jego wychowaniem.

Jakie to są sprawy? — Uważamy, że takie, jak higiena, wychowanie, oświata, jak stosunek rodziców do dziecka. Trzeba by skorzystał z okazji, aby popuścić ryzować wskazówki lekarzy, co do obchodzenia się z niemowlętami, jak je karmić, oraz jak odżywiać, ubierać i t. d. dzieci w wieku późniejszym. W ogóle warto byłoby się zastanowić zarówno nad tem, aby iść z postępem, jak i nad zachowaniem, przypominaniem tego, co, przekazane przez tradycję, poszło w zapomnienie. Byłoby może wskazane — z jednej strony wprowadzanie nowe prądy w świat pojęć przestarzałych, a z drugiej, pohamowanie zbyt radykalnie pozostawiających, pojęcia reformatorów.

Chętnie w miarę możliwości (miejscu) zamieszczać będziemy w „Głosie” odczyty, programy Komitetów, jak i osób, mających w tych sprawach coś do powiedzenia. Ewentualnie, o ile czas i miejsce pozwolą, dodamy też własne uwagi. (stm)

—c—

Bilans Genewy.

Prasa francuska ocenia ujemnie bilans genewski, uważając go za specjalnie młki.

Z całego projektu francuskiego rekonstrukcji gospodarczej Europy pozostała tylko zapowiedź stworzenia Banku kredytu rolnego.

Projekt ustalenia cen preferencyjnych, mających ratować kraje eksportujące zboże, uważać należy za pogrzebany. Nie zdołano przekroczyć Anshlusu, którego realizację co najwyżej udało się odroczyc na parę miesięcy.

Henderson będzie przewodniczył konferencji rozbrojenia, co dla Curtiusa jest gwarancją jej powodzenia.

Postanowiono powołać do życia aż pół tuzina nowych komisji i podkomisji w celu skoordynowania prac komitetu europejskiego.

Dzienniki francuskie stwierdzają wreszcie sukces Litwinowa, którego projekt Locarna gospodarczego był traktowany na serjo przez obecnych w Genewie dyplomatów.

O sprawach polskich, gdańskich i śląskich pakuje w prasie francuskiej milczenie.

Po rozruchach przeciwereligijnych w Hiszpanji.

W Rzymie oczekiwany jest przyjazd biskupów hiszpańskich, wydalonych ze swych siedzib. Dotychczas zapowiedziano przybycie kardynała z Toledo oraz biskupów z Vittorio i Malagi.

Jeneralizacja Towarzystwa Jezusowego zaprzecza pogłosce, jakoby księża jezuiści hiszpańscy zamierzali opuścić swój kraj. Członkowie Towarzystwa, należący do domów, które spalono lub które zagrożone są zawaleniem, osiedlili się w klasztorze Loyola.

Ekzekucje bolszewickie nad więźniami politycznymi.

Moskwa. (Rps.) — W więzieniu miasta Tuły wybuchł bunt więźniów politycznych. Wprowadzony do więzienia oddział wojskowy urządził prawdziwą ekzekucję nad więźniami, w następstwie której trzy osoby zmarły, osiem zaś przewieziono do szpitala więziennego w stanie beznadziejnym.

Porzucanie pracy przez robotników

Ryga. (ATE.) — Władze sowieckie w Stalingradzie (Carycin) zmobilizowały 200 komunistów do pracy w miejscowej fabryce traktorów. Mobilizacja nastąpiła wskutek gromadnego porzucania pracy przez robotników tej fabryki. Zmobilizowani komuniści mają zastąpić porzucających pracę robotników. Również w innych ośrodkach przemysłowych ogłoszono mobilizację robotników celem uniemożliwienia dalszej nęczenia robotników od pracy.

Niezwykłe katastrofy.

Grecja. W ost. dniach miały miejsce w kilku miastach greckich wybuchy w sklepach z amunicją. Władze bezpieczeństwa są zdania, że wybuchy te spowodowane zostały przez komunistów.

Największe eksplozje wydarzyły się w dwóch miastach, w Dramie i Kawałi. W pierwszym wybuchy dwa domy w powietrze i kilkadziesiąt osób odniosło ciężkie lub lekkie rany. W Kawałi zburzyły wybuchy cztery domy a uszkodziły 150, dwie osoby są ciężko ranne, kilkadziesiąt lekko.

Francja. Dwaj robotnicy portowi, odbywający pielgrzymkę do starożytnej kaplicy Notre Dame de Bonnegarde, znajdującej się na cyplu Cap Sicie, w chwili gdy znajdowali się na tarasie, wzniesionym na nadmorskiej skale, porwał ich wichur i zrzucił z wysokości 300 metrów. Prefektura morska, zawiadomiona o wypadku, przez odpowiednie sygnalizacje, wysłała ekspedycję ratunkową, która znalazła zniekształcone zwłoki ofiar wypadku. Jeden z towarzyszących ofiarom wypadku robotników pod wrażeniem katastrofy dostał pomieszczenie zmysłów. (PAT.)

Japonia. Donoszą z Jokohamy: Wskutek eksplozji w wielkim młynie parowym powstał pożar, który zniszczył całkowicie 8-piętrowy gmach młyna oraz rozszerzył się na budynki okoliczne. Jedna osoba zginęła, około 50 odniosło ciężkie rany. Pożar dotychczas nie ugaszono. (PAT.)

Mussolini spadł z konia.

Rzym. (ATE.) „Tribuna” donosi, iż Mussolini spadł z konia podczas hramu przeszkody. Dyktator włoski odniósł lekkie uszkodzenia twarzy.

Burza gradowa.

Budapeszt. (PAT.) — Węgry nawiedziła wielka burza gradowa, wyrządzając znaczne szkody. W okolicy Szekszard grad zniszczył około 80 proc. winnic i sadow.

Z ostatniej chwili.

Trzy włamania w ciągu jednego dnia. Leszno, 26. 5. Zuchwałe włamanie dokonano w pierwszym dniu Zielonych Świąt. Mianowicie przez południem włamano się na strych dr. Schaerbla, mieszkającego przy Rynku nr. 10. Skradziono różną materię, gobeliny itp. rzeczy wartości 500 zł. Po południu w sąsiedniej kamienicy nr. 9 sprawy przy pomocy wytrychów dostali się do mieszkania mieszkańca krawieckiego p. Maciejewskiego oraz p. Cegielniaka. Złodzieje w poszukiwaniu pieniężny spłodowali całe mieszkanie, nie znalazłszy ich jednak, zabrali kilka drobniejszych przedmiotów, ogólną wartość około 100 zł. Już w dniu następnym policja ujęła trzech osobników z Leszna, podejrzanych o włamanie. Wypadek ten powinien być przestroga, że mieszkańcy, przedewszystkiem podczas dni świątecznych, należy pozostawiać bez otwiera.

Ojciec św. do pielgrzymów z całego świata.

W dniu obchodu jubileuszowego „Rerum Novarum“.

Bądźcie pozdrowieni wy wszyscy, najukochańsi synowie, których potężny głos Naszego nieśmiertelnego Poprzednika Papieża Leona XIII, rozbrzmiewający jakby z blasków wieczności, zwołał i zebrał w domu wspólnego Ojca. Dwukroć i trzykroć bądźcie pozdrowieni, gdyż przybijając z tylu różnych krajów, bliskich i odległych, jesteście dla Nas w ten sposób wielką i godną reprezentacją pracowników całego świata, oraz co do szczytu doprowadza nasza radość, jesteście wyrazem osiągniętej i tej prawdziwej zgody braterskiej i jedności pracowników, kierowników i organizatorów pracy, które są tak konieczne dla rzeczywistej korzyści ogółu.

Najdroższy Nasz lud rzymski powitał was, czyż nie jako świadkami i uczestnikami zaiste wspaniałych i pamiętnych przejawów swej wrodzonej wiary i swego synowskiego umiłowania Matki Bożej uczuła godnych wielkiego Soboru, który wzbudził je po piętnastu latach. Biskup Rzymski cieszy się i po ojcowsku jest dumny, że może wam przedstawić i tak wierny i tak pobożny. Sama Matka Boga i ludzi pozdrawia was niewymownie, uśmiechając się i błogosławiąc ze Swego czczonego ołtarza i ze Swej największej bazyliki.

Sluchacie tego przemówienia w trzech językach, najukochańsi synowie, gdyż tak zdecydowaliśmy po pewnym namyśle nie tylko ze względu na największe grupy, tu obecnie i mówiące temi trzema językami, ale biorąc także pod uwagę, że te właśnie języki: włoski, francuski i niemiecki są mniej lub więcej rozumiane tak, że przez członków innych grup, zwłaszcza Holendrów i Polaków, z których i jedni i drudzy tak często i tak do pozazdrośczenia są poliglotami.

Zobowiązanie się do powtarzania trzykrotnie tych samych rzeczy, zmusza Nas do ograniczenia się do rzeczy nielicznych i krótkich i tak też postaramy się uczynić. Poza tym kiedy jedni będą słuchać, inni mogą z pewnem zainteresowaniem przeczytać drukowaną ulotkę, rozdawaną wszystkim, aczkolwiek słowa Nasze padać będą po za nią. Ulotka, jakżeście mogli już zauważyć, zapow. Naszą Encyklikę „Quadragesimo Anno“ i daje z niej króciutki wyciąg we wszystkich albo prawie wszystkich językach jakie tu reprezentujecie.

Nowa Encyklika ma być wspomnieniem a zarazem — wskutek tylu wydarzeń i tylu zmian myśli, rzeczy i osób zaszłych w ciągu tych czterdziestu lat — dalszym ciągiem „Rerum Novarum“. Jest ona całkowicie przygotowana do druku, a nawet już pod prasą i zostanie ogłoszona w ciągu kilku dni z pełnymi głównymi tłumaczeniami.

Sądziłiśmy, że będzie to najbardziej odpowiednim dla Nas sposobem wzięcia udziału w światowym obchodzie czterdziestolecia historycznej Encykliki Naszego wielkiego Poprzednika. Takieśmy myśleli My. A myślą zbyt dobrych synów było połączyć w tej małej wymownej pamiątce — medalu, również wszystkim rozdany — obie Encykliki i ich Autorów. Można wybaczyć zbyt wielką gorliwość synowskiej to, co mogłoby wydać się zarozumiałością zbędną i nie do przebaczenia.

Obiecaliśmy rzeczy nieliczne i krótkie, i rzeczywiście streszczamy się do tych trzech słów, które nie wchodząc w meritum obu Encyklik, wyraża w zwięzłym i wymownym skrócie wszystko to co było nieodzownie koniecznym przy „Rerum Novarum“, co nie mniej koniecznym będzie przy „Quadragesimo Anno“, — powiedzmy lepiej — co było i będzie zawsze bezwarunkowo koniecznym przy każdym katolickim programie i każdej katolickiej inicjatywie dla dobra indywidualnego i zbiorowego, aby otrzymać godne i trwałe owoce: Modlitwa Czyn. Poświęcenie.

Są to słowa, które objawiają ducha, Ożywiającego prawdziwą akcją katolicką od dni Apostołów i samego Jezusa Chrystusa; są to słowa, które najwyższemu światłom błyszczą i błyszczą jeszcze na tych pięknych szanowanych sztandarach od czasów sławnej i czczonej pamięci Płasa IX i nie tylko we Włoszech.

Wspominając te święte słowa i te sztandary wyraża się Nam aktem sprawiedliwości, chcielibyśmy rzec — aktem czci, a znabył słusznie należnym wielkiemu, przelichnemu hufcowi swych wielkich duchów, co ze słów tych uczynili sobie program całego życia i którzy pod tymi sztandarami z taką wytrwałością wiary i z takim zapalem czynu, walczyli również w czasach szczególnie trudnych, hufcowi, będącemu wzorem, przytłumionemu, dla następców, którymi jesteście dziś wy, najukochańsi synowie.

Modlitwa zatem, modlitwa na miejscu pierwszym i głównym, modlitwa, która ma być nie tylko zwracaniem się do Boga o wszelkie łaski i wszelkie miłosierdzie, bez której nie może się zdarzyć: „nihil in nobis potest fieri“ — „bez nas nie uczynić nic możecie“. Ma ona być tak, że tam wznoszeniem

się myśli ku Bogu, które św. Tomasz tak dobrze wyklada i które stwierdza się także tem najdokładniejszym i najgłębszym poznaniem wiary i nauki, poznaniem jakie w najbardziej świetlistym objawieniu pozwala w modlitwie odczuć pokrzepienie i pomoc i czyni apostołostwo łatwiejszym i skuteczniejszym. Ma ona być także — co wpał sam Jezus Chrystus, jako rzecz pierwsza i najpotrzebniejsza — poszukiwaniem tego Boskiego Królestwa, które przedewszystkiem w każdym z nas ma być środkiem do coraz bardziej doskonałego kształtowania się wewnętrznego — „regnum Dei intra vos est“ (królestwo Boże w was jest) — pierwszym i zasadniczym warunkiem wszelkiej skutecznej współpracy przy rozszerzaniu Królestwa Chrystusowego. Modlitwa wyzwa i przygotowuje pomoc Bożą, czyni przyspasiała współpracę ludzką, współudział nasz, który rozwija się w nim na każdym polu: przy działalności w zakresie prywatnym i publicznym, przy działalności tworzenia i organizowania w akcji miłosierdzia, sprawiedliwości i pokoju chrześcijańskiego, pokoju wśród jednostek, wśród klas, między ludami; przy wspieraniu swą pomocą i działalnością apostołatu, apostołatu nauczania, modlitwy, słowa głoszonego, pisanego, drukowanego przez apostołostwo indywidualne, nade wszystko społeczne, tembardziej obowiązujące, im obszerniejsze jest pole, na którym się rozwija i im większe i liczniejsze są potrzeby i cierpienia, domagające się pomocy i pociechy. Kościół daje przykład i naucza; z Bożego zlecenia niesie on swe uświęcające i dobroczynne dzieło wszędzie, gdzie dusza nieśmiertelna cierpi i szuka światła, gdzie w grzechu wchodzi świętość prawa moralnego, cześć Boga, zbawienie dusz, zawsze i wszędzie domaga się on współpracy i pobudza do niej nie tylko swych świętych kapłanów, ale także wszystkie swoje dzieci w stanie świeckim.

Oczywiście nie można dobrze i wytrwale odpowiadać temu wysokiemu powołaniu bez ducha i poświęcenia i szczerego stosowania go w życiu. Wymaga tego już w znacznej mierze praca, wciąż uzupełniająca wysiłki w tem, tak wielokrotnie i szybko rozwijaniu się mnożeniu dzieł, zamierzonych indywidualnych i społecznych. Szczęśliwie przyzwyczajenie do pracy pomnaża siły i czas; szlachetne święte zadowolenie, jakie zawsze towarzyszy pracy, kaze lubować się w niej i jej pożądać; sprawdza się więc piękne zdanie: „In eo quod amatur aut non laboratur aut labor ipse matur“.

Bardziej, niż ilość pracy wymagają ducha i gotowości poświęcenia, wytrwałość, metoda, dyscyplina przy pracy. Przedewszystkiem dyscyplina, jako ta, która wymaga poddania myśli osobistych prawym dyrektywom wyższym, skoordynowania i podporządkowania inicjatyw i działalności indywidualnej i prywatnej sprawom wspólnym i ogólnym. Trudne i niebezpieczne są te poczynania dla umysłu i woli tych naczelnich sił ducha, ale właśnie posłuszeństwo słowo Boże zapewnia zwycięstwo: „Vir oboe diens loquatur victorias“.

Modlitwa, czyn, poświęcenie — oto zatem to, czego dziś jeszcze potrzebujecie „Rerum Novarum“, do kontynuowania ich wykończenia swego dzieła: Modlitwa, czyn, poświęcenie — oto co obchodzi encyklikę „Quadragesimo Anno“ przy ciągnięciu przedłużaniu i powiększeniu dróg, wytkniętych przez „Rerum Novarum“. Modlitwa, czyn, poświęcenie — oto, czego Święta Matka-Kościół żąda od wszystkich tych, których zaprasza do pracy z nim w Ewangelię, to znaczy w Boskim dziele Odkupienia, ze wszystkim tem, co dotyczy odkupienia w rzeczach prywatnych, publicznych, indywidualnych, domowych, społecznych.

Modlitwa, czyn, poświęcenie — oto, czego więcej niż wszyscy, potrzebujecie wy, synowie i córki pracy, już przez to samo synowie i córki, szczególnie przez Nas umiłowan; wy, zarówno jak i pracodawcy, kierownicy i finansujący pracę, potrzebujecie tego, aby wszystko działało się ze sprawiedliwością i miłosierdziem w braterskiej i zgodnej współpracy, przy wypełnianiu wszystkich obowiązków i uznawaniu wszystkich praw, przy poszanowaniu wszystkich wartości, przedewszystkiem wartości moralnych i godności dzieci Bożych w małych i słabych, a nawet głównie wśród nich dlatego właśnie, że są takimi.

Zbliżają się Zielone Świątki; zwróćcie się do Ducha Świętego, Stworzyciela i Poświęciela, i Pociszyciela, by ział na Kościół i świat pełnię Swych darów, by odnowił i powiększył w was tego ducha modlitwy, czynu i poświęcenia, którego tak szczególnie potrzebujecie.

A tymczasem niech spłynie Nasze ojcowskie Błogosławieństwo Apostolskie na was wszystkich i na waszych braci i siostry w pracy, niech spłynie na wasze osoby, na wasze prace, na wasze rodziny, na tych także, co do waszej pracy dotarcia swą pomoc i ryzyko swoich bogactw, odpowiedzialne kierownictwo swojej inteligencji. Benedicite Dei Omnipotentis, Patris et Filii et Spiritus Sancti.

Na obczyźnie.

Z życia organizacyjnego Polaków w Niemczech.
Przed kilku dniami Tow. Katol. Robotników Polskich w Schönebergu obchodzili 39 rocznicę swego istnienia. Ze złożonego sprawozdania wynika, że Instytut posiada niezłe podstawy finansowe, dysponuje biblioteczką polską, wogóle wykazuje dużo ruchliwości i żywotności. Referat o Konstytucji 3 Maja wygłosił p. Kwietniewski, nawiązując do rocznicy towarzyszącej i omawiając sytuację mniejszości polskiej w Niemczech, która walczyć musi o swoje prawa. Zebraniu rocznicowe, w skromnych zresztą ramach, wywarło na uczestnikach bardzo dobre wrażenie.

Ulgi oraz taryfy kolejowe.

Ulgowa taryfa na przejazd do Puszczkowi i Ludwikowa. Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu zawiadamia, że w częściowym uwzględnieniu wniosku tej o udzielenie zniżki taryfowej do Puszczkowi i Ludwikowa, Ministerstwo Komunikacji rozszerzy stosowaną dotychczas w niedziele i święta do Ludwikowa ulgę taryfową również i na dni powszednie oraz na przejazdy do Puszczkowi. Podróżni posiadający w bilety ulgowe będą mogli korzystać również z pociągów podmiejskich wzgl. wycieczkowych tak i osobowych.

Taryfa prywatnych kolei żelaznych. Ministerstwo Komunikacji zatwierdziło taryfę na przewóz osób, bagażu i towarów prywatnymi kolejami żelaznymi.

A Normalnotorowami: gostyńską, kościańską, krotoszyńską-pleszewską i średzką.

B. Wąskotorowami: gnieźnieńską, jarocińską, kroszysko-pleszewską, kruszwicko-piotrkowską (tylko przewóz towarów), opalenicką, śmigielską, średzką wrzesińską i żnińską.

Taryfa powyższa, składająca się z dwóch części A i B, wchodzi w życie z dniem 1. czerwca 1931 r.

Dział A obejmuje przewóz osób i bagażu. Dział B, obejmujący przewóz towarów, dzieli się na cztery części, z których część I A zawiera regulamin przewozu przesyłek towarowych wraz z postanowieniami wykonawczymi oraz odchylenie od tego regulaminu i postanowień wykonawczych, część II B, postanowienie taryfowe, klasyfikację towarów, wykazy opłat dodatkowych i miejscowych, część III, tabele opłat normalnych klas taryfowych za przewóz towarów i taryfy wyjątkowe, a część IV, wykazy stacji i odległości taryfowych.

Taryfa ta jest do nabycia w Administracji Dzieniaka Taryf i Zarządzeń Kolejowych oraz dystryktach kolejowych i w zarządach wymienionych kolei po cenie 10 zł za egzemplarz.

Jednocześnie traci moc obowiązującą wszystkie dotychczasowe taryfy, stosowane na kolejach, wymienionych powyżej.

Nowe zapotrzebowanie na robotnicze rolne do Francji.

Urząd Emigracyjny udzielił zezwolenia na wznowienie rekrutacji kobiet do Francji do departamentu Indre et Cher na roboty rolne.

Uwzględnienie zapotrzebowania francuskiego na żelazne siły robotnicze uwarunkowane zostało przez władze Polskie tworzeniem w odpowiednich departamentach patronatów opiekunów, co w danym wypadku zostało już uskutecznione.

Rekrutacja b dzie się odbywać w Mysłowicach, termin zaś i wysokość zapotrzebowania ogłosi ministerstwo Urząd Pośrednictwa Pracy.

Lot kpt. Skarżyńskiego

Warszawa, 23. 5. Bohater polskiego raidu nad Afryką, kpt. Skarżyński, weźmie udział w tegorocznym zlocie gwiazdistów do Bukaresztu, który odbędzie się w dniu 8-go czerwca br. z okazji konferencji F. A. I. (Międzynarodowej Federacji Lotniczej).

Kpt. pilot Skarżyński poleci do Bukaresztu na aparacie PZL. 2., tym samym, na którym odbył swój gigantyczny raid nad Afryką. Kpt. Skarżyński odbędzie swój lot do Bukaresztu na trasie: Warszawa — Łódź — Kraków — Olomouc — Praga — Budapeszt — Wiedeń — Olomouc — Krajowa — Chuj — Bukareszt.

Oprócz kpt. Skarżyńskiego w zlocie gwiazdistów do Bukaresztu weźmie również udział pilot Skrzyński z Krakowa.

Katastrofa lotnicza.

1. ulon, 22. 5. (PAT.) Prefektura morska otrzymała doniesienie, iż aeroplan, należący do 1-jej eskadry w Beama, spadł w pobliżu Meknes w Maroku z wysokości 700 metrów, przyczem wszyscy 4 członkowie załogi ponieśli śmierć.

* Czechosłowacja zaciąga zdrowo pożyczkę. Rząd czechosłowacki przedłożył w dniu 20 bm. parlamentowi projekt ustawy o zaciąganiu pożyczki państwowej do wysokości 1.688 milj. koron (147.320.000 zł). Pożyczka ta przeznaczona będzie na spłatę długów państwowych w szczególności 8 proc. pożyczki zagrubej z roku 1922 na sumę 85 milj. zł z 1921 na 23 milj. dol. Oprocentowanie pożyczki wynosiło na 5 i pół proc. kurs em. 95, spłata po 25 latach.

na obcej ziemi chleba szukać musi. Sławny był już Zbąszyń i bogaty w wydarzenia historyczne z najdawniejszych czasów. Bolesław Chrobry założył tutaj pograniczną kasztelanję, a książę Wielkopolski Przemysław wybudował zamek i postawił komorę celną dla ułatwienia handlu z sąsiedztwem.

Niespokojni i zerkający ustawicznie na wschód margrabiowie brandenburscy zapuszczali często zagony w te strony, przez pewien czas też Zbąszyń podlegał ich władzy. W roku 1335 w czasie panowania Kazimierza Wielkiego wraca gród nadobrzański za sprawą śmiałego rycerza Macieja Borkowicza do macierzy i pozostaje przy niej aż do drugiego rozbioru Polski.

Zrazu własność królewska, przechodzi następnie w posiadanie rodu szlacheckiego Zbąskich. Pierwszy z nich Abraham Zbąski jak podaje głosi potomek Kazimierza Wielkiego, był duchem niespokojnym. W roku 1440 przeszedł na husytyzm, a jeden z jego potomków, także Abraham, sto lat później stał się protestantem, a kościół farny oddał pod opiekę duchownemu luterańskiemu. W życiu politycznym odgrywał wielką rolę, po śmierci Zygmunta Augusta był nawet pretendentem do tronu. Rozszerzył on i ufortyfikował zamek, ale go nie dokończył.

W 17 wieku przez dziedzictwo po kądzieli państwa na Zbąszyniu stali się Ciswicy. Abraham Ciswicki, kasztelan śremski, ożeniony ze Zbąską, dokończył budowę zamku, o którego warownym ufortyfikowaniu świadczy fakt, że podczas inwazji szwedzkiej w r. 1655 Szwedzi zabrali ze Zbąszynia broni i rzymsztunku w wartości 80.000 złp. Napisał też sławne podówczas dzieło o artylerji i ufundował szpital.

Kolejno później posiadali Zbąszyn Tuczyńscy i Gnińscy. Marja z Leszczyńskich Tuczyńska oddała kościół parafialny z powrotem katolikom.

Około r. 1700 przeszedł Zbąszyn w posiadanie Garczyńskich, którzy go trzymali do r. 1848, potem był w rękach niemieckich książąt Lippe-Biesterfeldów i Klitzingów, aż obecnie znowu wrócił w posiadanie polskie. Garczyńscy byli fundatorami zakładu dobroczynnego w Poznaniu na Wildzie. O minionych świetnych czasach świadczy dziś starożytna brama wjazdowa ozdobiona herbami Ciswickich i Garczyńskich.

Kościół parafialny pierwotnie był z drzewa. Biskup poznański Jan Lubrański podniósł go do godności Kolegiaty. Obecna świątynia wybudowali Garczyńscy w latach 1792 — 1796. W kościele znajdują się 2 oryginalne pomniki hr. Stefana Garczyńskiego, wojewody poznańskiego, i jego żony Zofji z Tucholków, jako też portrety ich synów Stefana i Edwarda, właścicieli budowniczego kościoła, z żonami. W podziemiach kościoła spoczywają zwłoki Garczyńskich, znajdując się one jeszcze w dosyć dobrym stanie. Tak np. na pierśsiach wojewody Garczyńskiego, go, który umarł w r. 1755, widać order polski z inicjałami S. A. R. — Stanisław, August Rex — i z napisem: pro fide, rege, lege (za wiarę, króla, prawo).

Ozdobą kościoła i miasta są 2 piękne barokowe wieże wybudowane po pożarze w r. 1850.

W skarbcu kościoła znajduje się kilka cennych zabytków m. in. relikwiarz ze srebra polчанego, który według napisu w r. 1521 Abraham Zbąski, kasztelan bydgoski kościołowi podarował.

Miasto Zbąszyn żyło i rozwijało się w łączności z zamkiem, do którego tułiło się jak gniazdo jaskółcze. O życzliwości panów Zbąszyńskich dla mieszczan świadczą liczne przywileje nadane cechom. Obok miasta ciągnęło się dawniej tak zwane Rajewo, które dziś jest częścią składową miasta.

Niemcy nie szczędzili wysiłków, aby miastu na dać patyne germańska, po części zabiegali też o powołanie, dzięki liczny rzeszom urzędnicy, które osiedlano w mieście, wieś jednak okoliczna nadawała ton polski całej okolicy.

Kiedy Wielkopolska porwała się do czynu zbrojnego Zbąszyniacy również poczęli rwać pęta niewoli, a w sukurs pospieszyla im brać z części już wyzwolonych. O daninie krwi i życia najlepszych synów na ołtarzu Ojczyzny świadczą groby poległych w Zbąszyniu, Nowejwsi, Zakrzewie i Łomnicy, jak niemniej mogiła 4 powstańców polskich po niemieckiej stronie w Cylichowie.

Dzisiejszy Zbąszyn, położony na punkcie najbardziej wysuniętym na Zachód naszej Rzeczypospolitej, pragnie zmanifestować, że na wieki chce być katolickim i polskim, że silnym jest i będzie bastionem Kościoła i Polski. Dlatego w historycznym grodzie Zbąskich położonym malowniczo pomiędzy rozlewami brzegami Obrzy, a uroczym potężnym jeziorem Zbąszyńskim obradować będzie XI. Zjazd Katolicki pod wodzą N. Prymasa Polski.

Mamy nadzieję, że do naszego gniazda noszącego Łabędzia w herbie, pospieszają radośnie liczne zastępy braci i siostr naszych z całej ziemi piastowskiej i z poza jej granic, że przybędą rodacy nasi z za kordonu, wszyscy sobie i nam na pokrzepienie i otuchę do dalszej wytrwałej pracy dla Boga i Ojczyzny dla dobra wszystkich stanów, szczególnie młodzieży ukochanej, nadziei i przyszłości naszej

Z Poznania.

P) W polskie ręce. Jest do nabycia w pow. żnińskim majątek rolny wielkości 143 morgi. Ziemia w większości pszenina, inwentarz żywy i martwy w komplecie, budynki masywne, dom robotniczy z 2 morgami ogrodu i kawałkiem pola, odległość od stacji kolejowej 2 km., od najbliższego miasta 1 km. Adres wskazuje Dyrekcja Z. O. K. Z., Poznań ul. Fredry 7, pokój 2, tel. 40-56.

P) Żydzi w mundurkach harcerskich. — „Kurjer Poznański” pisze: — Coraz częściej pojawiają się na terenie Poznania i okolicy Żydzi w mundurkach harcerskich, przywdzierając równocześnie oznaki Z. H. P. Przetło wyjaśnić należy, że Żydzi nie należą do Z. H. P. i stąd no-

wienie odznak harcerskich jest im niedozwolone. W wypadku pojawienia się Żyda w mundurku harc. cerskim należy powiadomić policję, która zmusi go do zdjęcia wszelkich odznak harc. cerskich, jako bezprawnie noszonych. Szan. Ziemianstu na fakt pojawienia się Żydów w mundurkach harc. cerskich zwracamy szczególną uwagę by nie zezwoliło Żydów obozować w swych lasach.

P) Z teatrów poznańskich. — Teatr. Wielki. 26. 5. „Lady Chite”. 27. 5. „Casanova”. 28. 5. „Kłęk na Cyrkownika”. — Teatr Nowy: 26. 5. „Sztuba”. Po czątek o godz. 8 wiecz.

WIELKOPOLSKA.

w) Międzychód. (Kradzież przesyłki pocztowej). W tych dniach zauważono w Międzychodzie zaginięcie worka z przesyłką pocztową z zawartością 600 zł gotówki. Narazie nie ustalono, czy worek zaginął w drodze z Międzychodu do agencji pocztowej w Siliwie, czy też skradziono go już w Międzychodzie.

POMORZE.

p) Grudziądz. (Proboszcz kościoła narodowego skazany za sprzeniewierzenie). Przed sądem okręgowym w Grudziądzu stał po raz drugi proboszcz parafji kościoła narodowego Hajduki, oskarżony o sprzeniewierzenie z pieniędzy gminnych 1.500 zł. Sąd skazał Hajduka na 8 miesięcy więzienia i zapłaćcenie kosztów sądowych.

ŚLĄSK.

ś) Lubliniec. (Członkowie Zw. Strzel. aresztowani za fałszowanie pieniędzy i dezercję przed służbą wojskową). Związek w Lublińcu został założony w r. 1927 i werbowanie członków odbywało się za pomocą bezpłatnych mundurów, czapek, kielbas, wódek itp. Dopóki kasę miejscową zapewniały subwencje, i zebrania były „oblewane” należycie, dopóty wszyscy to było jako tako. Skoro subwencje się skończyły, czwórka „szlachetnej młodzieży” — Ciszek, Mika, Smółka i Ozimek wpadli na pomysł założenia w Lublińcu małej mennicy państwowej i fabrykowali 2-złotówki i 50-fenigówki niem. Policja wszystkich właścicieli mennicy aresztowała i osadziła za kratami. Związek Strzelecki szumnie głosi, że jest organizacją półwojskową, która przygotowuje młodzież do czynnej służby wojskowej. Jak to wygląda w praktyce świadczy fakt, że znany nożownik R. Wiczcerek, będący przez dłuższy czas w strzelcu przystąpił się do służby wojskowej tak doskonale, iż otrzymawszy wezwanie do wojska, czempredzej wyniósł się za granicę. — Pomimo tak „wspaniałych rezultatów” waleci postanowili swą „patriotyczną” działalność strzelecką wszczepić i w młodzież żeńską. Reflektantki na bezpłatne mundury werbują członkinie S. M. P. żeńskie go p. J. i G., nie zdając sobie sprawę o podobieństwie sprawy z tego że przyczyniają się w ten sposób do rozbijania organizacji katolicko - narodowej, która pod patronatem zacnego i cenionego ks. Szynawy, wychowuje młodzież żeńską na prawdziwe Obywatelki-Polki.

ś) Katowice. (Plaga chrabaszczy na G. Śląsku). Powiaty rolnicze Śląska nawiedziła ostatnio kłeska chrabaszczy majowych, które w tym roku z powodu opóźnionej wiosny dopiero teraz pojawiły się w zaskarżającym wielkich ilościach, niszcząc drzewa owocowe. Rolnicy nie widzą ratunku przed tą plagą.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Sieradz. (Oszałał ze szczęścia). W miejscowości Warcie w pow. Sieradzkim żebrak Placek znalazł portfel z dokumentami oraz 800 zł w banknotach. Znalazienie takiej poważnej kwoty oddziaływało na Placka tak fatalnie, że dostał pomieszaną zmysłów.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

Y) Niesamowity wypadek w szpitalu berlińskim. W Berlinie zdarzył się wypadek, który wstrząsnął całą opinią. Od miesiąca w jednym ze szpitali przebywał ciężko chory na zapalenie płuc 35-letni Walten Henschel. Stan chorego pogarszał się z każdym dniem, aż wreszcie siostra szpitalna zameldowała w nocy lekarzowi, że chory nie daje znaku życia i, że prawdopodobnie już umarł. Gdy lekarz przybył do łóżka chorego skonstatował jego śmierć. — Zwłoki Henschla wyniesiono do kostnicy szpitalnej i zawiadomiono rodzinę o jego zgonie. Gdy na drugi dzień do szpitala zgłosili się krewni zmarłego, siostra szpitalna zaprowadziła ich do kostnicy. Tutaj z przerażeniem zauważyła, że Henschel nie leży w tej pozycji, w jakiej go położono, nawnazek że skrzyżowanymi rękami, lecz że leży on na lewym boku, jakby spał. Natychmiast zawiadomiono o tem lekarzy szpitalnych, którzy stwierdzili, iż Henschel daje oznaki życia. Chorego zaniesiono z powrotem na łóżko i tu przyprowadzono go do przytomności. Chory, uważany za zmarłego, znajduje się obecnie na drodze do zupełnego wyzdrowienia. Okazało się, że lekarz, który skonstatował śmierć Henschla, zbadał tylko jego puls,

istotnie wówczas zupełnie niewyczuwalny, mimo, że serce funkcjonowało. Niedbale lekarz został podymany do odpowiedzialności sądowej.

Y) Ministrowie węgierscy — młynarzami. W Budapestzie obradował w tych dniach zjazd młynarzy węgierskich. Kongres zajmował się kwestjami egzystencji i sformułował żądania, których domagają się od rządu. Pod koniec zjazdu postanowili zamianować kilku ministrów z premierem Bethlenem na czele honorowymi młynarzami. Trzej ministrowie posiadają rzeczywiste młyny, a Bethlen kiedyś go posiadał.

Y) Djamenty za 4 miliardy dolarów. Według obliczeń wartość djamentów, znajdujących się w Stanach Zjednoczonych wynosi przeszło 4 miliardy dolarów. Wskutek kryzysu gospodarczego import djamentów do Ameryki zmniejszył się w 1930 roku o blisko trzecią część, mimo, to jednak w ubiegłym roku sprowadzono do Ameryki z całego świata djamenty wagi około pół miliona karatów, wartość 30 milionów dolarów. Myliliby się ten, kto by twierdził, że sprawdzane do Ameryki djamenty służą tylko do wyrobu klejnotów, i, że zdobia wyłącznie wystawy jubilerskie. Większość djamentów sprowadzonych do Ameryki znajduje zastosowanie w najrozmaitszych precyzyjnych aparatach, laboratorjach przemysłowych w precyzyjnych wagach, specjalnych lampach rakowych i. t. d. Afryka odgrywa w przemśle djamentowym dominującą rolę. — 85 proc. produkcji djamentów pochodzi stamtąd. Połowę tej ilości wykopują Amerykanie na rynkach djamentowych w południowej Afryce. Dawniej wykopywano djamenty w południowej Afryce u stóp, bądź też w kraterach wulkanów. Obecnie dzięki odkryciu Namaqualand w południowej Afryce nieprzebranych pól djamentowych ułatwiono wydobywanie djamentów sposobem mechanicznym. Olbrzymie masy piasku ładowane są w wagony i transportowane do specjalnych zakładów przemysłowych w których djamenty sposobem mechanicznym oddzielane są od piasku i kamieni nie szlachetnych. W ten sposób w ciągu pierwszego roku wydobyto djamenty wartości dwóch milionów dolarów. Przeciętny ciężar zbieranych djamentów jest bardzo duży. Między in. wydobyto kamień wagi 80 karatów. Przy pracy tej zauważono rzecz bardzo charakterystyczną. Oto djamenty znajdowały się w największej ilości w tych pokładach piasku w których znajdowano muszle przedhistorycznych mięczaków specjalnego kształtu. Dzięki temu odkryciu przestębię w djamencie z łatwością dziś mogą się orientować, które pokłady opłaci się ładować na wagony i przewozić do fabryki.

Ze sportu.

PIŁKA NOŻNA:

Niedziela wczorajsza dała następujące wyniki:

O mistrzostwo Ligi:

Polonia — Warszawianka 6:0 (3:0)
Wisła — Czarni 5:1 (2:1)
Pogoń — Cracovia 0:0
Ruch — Ł. K. S. 3:2 (2:0)

Spotkania międzynarodowe:

Breslauer Sport-Club — Warta 3:1 (2:0)
Breslauer Sport-Club — Warta 3:4 (0:3)
Garbarnia — Slavia 2:0 (1:0)
Garbarnia — Vasas 3:1 (1:1)
I. F. C. — Slavia 3:2 (2:1)
Makabi — Vasas 5:1 (1:1)

Mecz Petkiewicz — Kusociński.

Warszawianka, której nie udało się zorganizować międzynarodowych zawodów wskutek odmowy zwolzków fińskiego i szwedzkiego, zamierza urządzić mecz pomiędzy Petkiewiczem i Kusocińskim w dniu 31 b. m. W czasie przerwy meczu ligowego Warszawa — Cracovia Trasa biegu 3 km.

Pilkarze i lekkoatleci Polski walczą z Belgią

Sprawa meczu lekkoatletycznego Polska — Belgja została dzięki staraniom konsulatu polskiego w Brukseli prychylnie załatwiona. Mecz ten rozegranie 11. 10. o następującym programie: 100, 200, 800 m., 1500, 5000., sztafeta olimpijska, plotki, rzut oszczepem, skok w zwyz. Zawody lekkoatletyczne odbędą się łącznie z meczem piłkarskim Polska — Belgja.

Kasy Chorych.

Reorganizacja lecznictwa dentystycznego. Ponieważ lecznictwo dentystyczne w Kasach Chorych wymagało reformy nie tylko pod względem metod leczniczych, lecz również pod względem doboru sił lekarskich i organizacji pomocy dentystycznej, Ogólnopanstwowy Związek Kas Chorych utworzył specjalną komisję, złożoną z rzeczoznawców, stomatologów, profesorów klinik stomatologicznych, oraz reprezentantów Okręgowych Związków Kas Chorych i większych Kas Chorych w Polsce.

Komisja ta po odbyciu szeregu konferencji opracowała wytyczne dla reformy lecznictwa dentystycznego w Kasach Chorych. Nowe zasady lecznictwa dentystycznego, opublikowane w ostatnim 9-tym numerze „Wiadomości Kas Chorych” (specjalny organ Ogólnopanstwowego Związku Kas Chorych), zawierają na wstępie przepisy ogólne a następnie obejmują rozdziały, dotyczące świadczeń Kas Chorych zasad leczenia dentystycznego, zaleceń, mających na celu poprawę zęboclecznictwa, profilaktyki i protezowania, kwalifikacji stomatologów i lekarzy-dentystów, inspektoratu stomatologicznego, statystyki, chirurgii stomatologicznej i t.

Reorganizacja zęboclecznictwa w Kasach Chorych na zasadach, opracowanych przez przejawiający żywą działalność Ogólnopanstwowy Związek Kas Chorych należy powitać z radością. Jako duży krok naprzód w dziedzinie lecznictwa dentystycznego szerokie rzesze ubezpieczonych w Kasach Chorych.

Wycieczka Inwalidów Wojsk Polskich do Włoch i Francji.

(Komunikat).

W odpowiedzi na liczne zapytania zainteresowanych, nie mogąc podjąć korespondencji, dajemy jeszcze ogólny zarys wycieczki do Włoch i Francji.

Wycieczka Legii Inwalidów W. P. wyruszy z Krakowa dnia 4 lipca i zwiedzi: Wiedeń, Wenecję, Lido, Florencję, Rzym, Neapol, Wenezjusz, Capri, Pompeje, Riviere francuska, (Juan les Pins) fabrykę perfum w Grasse i Wystawę kolonialną w Paryżu. Po drodze będzie przyjmowana przez stowarzyszenia wioślarzy i francuskie. Wskutek zmniejszenia kosztów uzyskania u odpowiednich czynników, koszt wycieczki wyniesie tylko 715 zł od osoby, łącznie z paszportem, wizami, hotelami, utrzymaniem i przejazdami. — Dodajemy przytem, że przejazd z Neapolu do Nizy odbędzie się luksusowym statkiem „Augustus”.

Ze względu na to, że wpisy zamkamy z początkiem czerwca, prosimy o szybkie zgłoszenie swego udziału, gdyż po upływie terminu prekluzyjnego nie będziemy mogli uwzględnić późniejszych zgłoszeń.

Do szczegółowej informacji należy się zgłaszać pod adresem: Legia Inwalidów W. P. Kraków, ul. Kochanowskiego 16, załączając znaczek na odpowiedź.

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) W sprawie projektu ustawy o zastawie rejestrowym na drzewo. Rada Naczelna Związków Drzewnych w dalszym ciągu czyni usiłowania dla usunięcia różniczek zdań między ministerstwem skarbu a innymi ministerstwami gospodarczymi co do zakresu działania projektowanej ustawy o zastawie rejestrowym na drzewo. Osiągnięcie porozumienia jest bardzo trudne; mimo to istnieje nadzieja, że projekt będzie uwzględniał nie tylko przemysł i handel drzewny, lecz także i właścicieli lasów. Szanse sprawy ostatnio się poprawiły w związku z przygotowaniami do utworzenia Związku Eksporterów Drzewa.

gp) Sytuacja na froncie walki o płace. Ostatnie dni przyniosły pewne zaostreżenia na froncie walki o płace w dużym przemyśle, natomiast drobny przemysł nie wysuwał projektów zmian warunków płacy gdyż częściowo zdołał się już przystosować do nowych warunków gospodarczych. Sytuacja w poszczególnych przemysłach i okręgach w ostatnich dniach przed świętami przedstawiała się następująco: W zagłębiu dobrowskim, po jednomyślnym strajku manifestacyjnym i po konferencji z przedstawicielami organizacji robotniczych odbytej w min. pracy op. społ. w dniu 19 b. m. dalsze rokowania trwały, napotykały jednak na poważne trudności nie tylko z powodu różnicy interesów stron, lecz również z powodu rozbieżności pomiędzy poszczególnymi organizacjami robotniczymi. W przemyśle włókienniczym w Bielsku strajk trwa w dalszym ciągu. Dalsze rokowania podjęte będą po Zielonych Świątach. Główny przedmiot sporu stanowi 7 punktów, z których 3 natury technicznej mogą być uzgodnione wyłączenie w drodze bezpośrednich rokowań. Dopiero po ich uzgodnieniu można będzie zapropionować stroną arbitraż co do pozostałych 4 punktów. Najbardziej znaczące na sprawę proponowanej doniosłości obniżki płac tkaczy o 12 proc., jest jednak nadzieja, iż po wznowieniu rokowań prowadzących poczynią ustępstwa. W przemyśle budowlanym na Pomorzu w drodze arbitrażu obniżono płace w granicach około 7 proc. obie strony przyjęły to ograniczenie. W przemyśle budowlanym w Warszawie i Łodzi rokowania nie zostały zakończone, natomiast na Śląsku obniżono płace o 4 proc.

Z Warszawy.

W) O los robotników unieruchomionej fabryki zapalek „Piomyk”. W ministerstwie pracy i opieki społecznej odbyła się konferencja w sprawie unieruchomienia fabryki zapalek „Piomyk” w Warszawie. W wyniku tej konferencji podjęte zostaną starania, aby przynajmniej część zwolnionych robotników można było zatrudnić w innych fabrykach. „Żydy” Puccinie — po polsku. W krótkim czasie ukaże się w języku polskim w tłumaczeniu p. Marji Grabczeskiej-Bobrowskiej, znanej z poprzednich tłumaczeń („Dziwica i kurtyna” — Puccinie go, „Cień Macieja Pascala” — Pirandella i inn.) głośna powieść Mario Puccinie p. t. „Żydy”. Powieść ta ukazała się we Włoszech dopiero w lutym r. b. i wywołała już olbrzymie zainteresowanie. We Francji, Hiszpanii, Niemczech, Danii i na Węgrzech książka ta została już zapowiedziana na półkach księgarskich. Powieść ta — to ujęcie problemu żydowskiego w życiu narodów.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

W sprawie ewidencji koni.

Podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 1-go kwietnia br. weszła w życie nowa instrukcja dla urzędów gminnych o prowadzeniu ewidencji koni oraz o czynnościach pomocniczych przy poborze. Dotychczasowe pouczenia dla właścicieli (posiadaczy) dowodów tożsamości uległy również zmianie.

Poniżej podaje do ogólnej wiadomości treść nowych pouczeń i wzywam wszystkich właścicieli (posiadaczy) koni do ścisłego przestrzegania wszelkich w tym względzie obowiązujących przepisów.

Z uwagi na liczne przekroczenia odnośnie nieposiadania przy sobie dowodów tożsamości koni w czasie ich użytkowania poza miejscem stałego postoju tych koni, zostaną wprowadzone doraźne nakazy karne w myśl art. 50 rozp. Prez. Rz. P. z dnia 22. III. 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr. 38. poz. 365) za przekroczenia x 24 p. I. Rozp. Min. Spraw Wojsk. i Min. Spraw Wewn. z dnia 3. XII. 1930 (Dz. U. R. P. Nr. 94. poz. 740).

W końcu nadmieniam, że prowadzenie ewidencji koni zostało przekazane Wojtostwom, wobec czego należy wszelkie zgłoszenia uskuteczniać w tychże urzędach, a nie jak dotychczas w urzędach gminnych.

Ważniejsze obowiązki właścicieli (posiadaczy) „Dowodów tożsamości koni”.

Właściciele (posiadacze) koni obowiązani są: 1) w czasie użytkowania konia poza obrębem gminy (miejsta), w której koni ma miejsce stałego postoju, a w województwach: pomorskim, pomorskim, i górnośląskiej części województwa śląskiego poza obrębem obwodu wojtowskiego, względnie okręgu urzędowego — posiadać przy sobie dowód tożsamości konia lub wręczyć go osobie użytkującej konia;

2) okazywać dowód tożsamości konia na wezwanie organów władz państwowych, urzędów gminnych i magistratów, jak również bez specjalnego wezwania przy poborze, próbnym poborze i przeglądzie koni;

3) przy każdym odstąpieniu praw własności (posiadania) innej osobie:

a) przekazać jej jednocześnie dowód tożsamości konia, który osoba ta obowiązana jest przysłać;

b) zgłosić w urzędzie prowadzącym ewidencję koni w terminie siedmiodniowym fakt pozbycia konia;

c) zgłaszać w urzędzie prowadzącym ewidencję koni (gmina, magistrat, wojtostwo, urząd okręgu) w terminie siedmiodniowym fakt nabycia konia, lub zmianę jego stałego miejsca postoju, przedstawiając jednocześnie dowód tożsamości konia, celem poczynienia w nim zmian;

d) zgłaszać w powyższym urzędzie w terminie siedmiodniowym inne zmiany dotyczące posiadania konia, jak: podnieście kradzieży lub t. p. przedstawiając jednocześnie dowód tożsamości konia;

e) przedstawić dowód tożsamości konia przy wszelkich oględzinach sanitarnych, przy wprowadzaniu na targowiska (targu, jarmarku, pokazy, przetargi publiczne), przy załadunku do wagonów kolejowych, na statki i t. d. celem uzyskania adnotacji o stanie zdrowotnym konia;

f) w razie wyprowadzenia konia za granicę Państwa — przedstawić dowód tożsamości konia w urzędzie celnym;

g) w razie zniszczenia, zagubienia lub kradzieży dowodu tożsamości konia, najdalej do dni siedmiu, donieść o tem urzędowi prowadzącemu ewidencję koni w celu uzyskania odpowiedniego zaświadczenia i wniesić podanie o wydanie duplikatu.

Dokonywanie jakichkolwiek zmian i poprawek w dowodzie tożsamości konia przez właścicieli (posiadaczy) jest bezwzględnie wzbronione i będzie karane.

Leszno, dnia 6-go maja 1931 r.

Starosta Powiatowy:

(—) Zenkter.

—

Statut

o opłatach specjalnych drogowych na rzecz Powiatowego Związku Komunalnego w Lesznie.

Zgodnie z art. 19. ustawy z dnia 10. grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych — Dz. Ust. R. P. nr. 6. poz. 32 — z roku 1921 Sejmik na posiedzeniu w dniu 3. marca 1931 r. uchwałił niniejszym statut w sprawie poboru opłat specjalnych i dopłat na budowę i utrzymanie dróg o następującem brzmieniu:

§ 1.

Łączna suma przewidziana w budżecie na rok gospodarczy 1931/32 na utrzymanie dróg 210.360,08 zł pomniejszona o kwoty:

a) z Krajowego Związku Komunalnego na utrzymanie dróg krajowych 55.384,00 zł

b) osiągnięta w dochodach z użytku przynależności drogowych i innych (porównaj § 2. poz. 4. f. h. i. oraz j. budżetu) 6.643,00 zł

c) z opłat za nadmierne używanie dróg pobieranych na zasadzie odpowiedniego statutu 4.700,00 zł

d) z Powiatowego Związku Komunalnego o kwotę 50.643,00 zł — 117.370,00 zł, czyli kwota 92.999,08 zł podlega podziałowi pomiędzy poszczególnych płatników w stosunku do przypadającego im

każdego z nich:

1. Zasadniczego państwowego dodatku do podatku gruntowego.

Suma podlegająca rozdziałowi wynosi 35 proc, czyli 56.829,50 zł.

2. Państwowego podatku przemysłowego uiszczanego przez nabycie świadectw przemysłowych i kar rejestracyjnych.

Suma podlegająca rozdziałowi wynosi 7 proc, czyli 4.307,00 zł.

3. Państwowego podatku od nieruchomości.

Suma podlegająca rozdziałowi wynosi 23 proc, czyli 31.772,58 zł.

§ 2.

Rozkładu dokonywa Zarząd Związku Komunalnego, przyczem przysługują mu prawa określone w art. 41 ustawy z dnia 11. sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94. poz. 747).

§ 3.

O wysokości przypadającej z rozkładu opłaty (§ 1) zostanie płatnik zawiadomiony wezwaniem płatniczym. Opłatę uiszczać należy w dwóch równych ratach półrocznych płatnych w miesiącu kwietnia i w czasie od 15. X. do 15. XI.

§ 4.

Odwołanie w sprawach wymiaru opłaty wnosić można w terminie i trybie przewidzianym w § 11 ust. 4 i 5 § 14 ust. 2 ustawy o danach powiatowych i prowincjonalnych z dnia 24. 4. 1906 r. (Zb. Ust. Prusk. strona 159).

Nieuiszczenie opłaty we właściwym terminie pociąga za sobą obowiązek zapłaty odsetek i kar za zwłokę oraz kosztów egzekucyjnych, określonych w ustawie z dnia 31. lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 73. poz. 721), zmieniona częściowo rozporządzeniem Prezyd. R. P. z dnia 17. V. 1927 r. (Dz. Ust. 46. poz. 401).

§ 5.

Winną przekroczeń przeciwko postanowieniom niniejszego statutu podlegają karze porządkowej do wysokości 345,90 zł, o ile nie zachodzi przestępstwo karalne według art. 62 — 66 ustawy z dnia 11. sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94. poz. 747).

§ 6.

Opłaty specjalne drogowe, wymierzone na podstawie niniejszego statutu, nie ulegają zaliczeniu ani na komunalne podatki od gruntów, budynków, przemysłu i handlu ani na komunalne dodatki do państwowych podatków od gruntów, budynków, handlu i przemysłu.

Statut został zatwierdzony przez Izbę Wojewódzką dnia 27. IV. 1931 r. L. dz. 2348/31 — S.

Członkowie Sejmiku:

(—) Iliski.

(—) Donimirski

Przewodniczący Sejmiku Powiatowego:

(—) Zenkter.

Starosta Powiatowy

GIEŁDA

gp)	Dz. dn. 26. 5. 31 r. kursy wauat są następujące:	
Dolar amerykański	1	8,88-87
Funt angielski	1	43,255
Frank francuski	100	34,71
— szwajcarski	100	171,48
Marka niemiecka	100	211,74
Guldenv. gdańskie	100	172,97

HUMOR ZAGRANICZNY.



Półkacz mleczów: Do kawa, żona znówu kryje cebulę tym mleczem!

(„Berlingske Tidende”).

AGENCIJA POZAJĘKOWE: Rawicz: Potowiński Ign., ul. Paderewskiego; Janowo: Adamczewski, Dworcowa; Śmigłaj: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyń: Kubiński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wiekliński, Wolstyń: R. Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: Wejmański, Rynek. Fryzjer: Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzelca: Kos, drogerja, Rynek. Włoszakowice: Dudziak, piekarnia. Dublin: p. Rawicz: R. Kowalski. Wrocław: Dalszczyński, Rynek. Zaborowo: Szudra, Rynek, Matyja, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, piekarnia. Soły: Mielochowska: Koschel, Krzywyl: Bol, Piłarczyk, Rynek. Osieczka: Szawelski, ul. Leśniczówka.